

*Maja* BIERNACKA

## **Rasizm i ksenofobia w Hiszpanii. Problemy społeczeństwa wielokulturowego**

**Racism and xenophobia in Spain.  
The problems of multicultural society**

### **ABSTRACT**

The article presents the attitudes grounded on racism and xenophobia in the Spanish society, their radicalization and the phenomenon of organized racism. These are presented within their legislative context, incl. the solutions to curtail infringement of law based upon them as well as the evasion modes of legal consequences of such acts. While there is no legislative endorsement of disseminating civilizational supremacy beliefs, there are ways to resort to the Spanish Constitution aimed to buttress such beliefs in case of legal proceedings and underpin criminal activity conducted by illegal racist organizations.

### **Działania legislacyjne przeciw rasizmowi**

W Hiszpanii nie ma legislacyjnego przyzwolenia dla szerzenia przekonań o własnej wyższości cywilizacyjnej, czego gwarantem ma być prawo, stawiające na równi każdego obywatela niezależnie od koloru skóry, wyznania czy światopoglądu. Po pierwsze, KONSTYTUCJA HISZPANII stanowi o godności każdej osoby ludzkiej<sup>1</sup> oraz o tym, że nadane przez nią prawa podstawowe i wolności podlegają interpretacji zgodnie z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, traktatami oraz umowami międzynarodowymi w tym zakresie

---

<sup>1</sup> Por.: art. 10, rozdz. I, *Prawa i obowiązki podstawowe*, [w:] *Konstytucja Hiszpanii* (źródło: *Base de Datos de Legislación, Noticias Jurídicas*).



przedmiotowym, które ratyfikowane zostały w Hiszpanii<sup>2</sup>. Nadto, zapewnia swym obywatelom równość wobec prawa, co zapobiegać ma wszelkiej dyskryminacji opartej na urodzeniu, na tle rasowym, seksualnym, religijnym, światopoglądowym lub mającej jakiegokolwiek inne uwarunkowania lub okoliczności osobiste czy społeczne<sup>3</sup>. Po drugie, warto zważyć na fakt, że ich egzekwowanie podlega monitoringowi na poziomie ponadpaństwowym.

Środowisko międzynarodowe, w tym Unia Europejska, oczekują od krajów członkowskich budowania spójności, w tym również na poziomie legislacyjnym. Idee wszelkiej wyższości cywilizacyjnej oraz rasizm zostały jednoznacznie potępione po drugiej wojnie światowej przez liczne organizacje międzynarodowe, w tym przez UNESCO oraz Zgromadzenie Powszechne ONZ w postaci wyżej wymienionej POWSZECHNEJ DEKLARACJI PRAW CZŁOWIEKA, stanowiącej jeden z podstawowych odnośników przy zabiegach ustawodawczych wprowadzanych na poziomie poszczególnych państw. Istotnym ustaleniem w tym zakresie przedmiotowym jest MIĘDZYNARODOWA KONWENCJA W SPRAWIE LIKWIDACJI WSZELKICH FORM DYSKRYMINACJI RASOWEJ<sup>4</sup>, przyjęta 21 grudnia 1965 roku przez Rezolucję 2106 (XX) Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych. Konwencja spisana została w pięciu równoważnie traktowanych językach (chiński, angielski, hiszpański, francuski i rosyjski) i weszła w życie 4 stycznia 1969 roku. Ratyfikowana została przez 157 państw – w tym Hiszpanię – które tym samym potępiły i zobowiązały się do wydania zakazu dyskryminacji rasowej, a także podjęcia środków w celu likwidacji wszelkich jej form, a także pogłębiania zrozumienia między rasami<sup>5</sup>. Państwa Strony potępiają nadto segregację rasową i apartheid, zobowiązują się do zapobiegania wszelkim tego rodzaju praktykom, zakazywania i wykorzeniaenia ich<sup>6</sup>. Szczególne znaczenie w kontekście tej tematyki ma artykuł 4 KONWENCJI, umieszczony również w jej części I, na podstawie którego Państwa Strony

potępiają wszelką propagandę i organizacje oparte na ideach oraz teoriach wyższości jednej rasy lub grupy osób określonego koloru skóry lub pochodze-

<sup>2</sup> Por.: ibidem, art. 11, rozdz. I, *Prawa i obowiązki podstawowe*.

<sup>3</sup> Por.: ibidem, art. 14, rozdz. II, *Prawa i wolności*.

<sup>4</sup> Pełen tekst *Konwencji* na stronie Biura Najwyższego Komisarza Praw Człowieka Narodów Zjednoczonych, [www2.ohchr.org/english/law/cerd.htm](http://www2.ohchr.org/english/law/cerd.htm) [10.10.2011].

<sup>5</sup> Por.: ibidem, art. 2, część I.

<sup>6</sup> Por.: ibidem, art. 3.

nia etnicznego bądź usiłujące usprawiedliwić czy popierać nienawiść i dyskryminację rasową w jakiegokolwiek postaci

oraz zobowiązują się podjąć niezwłocznie właściwe środki w celu wykorzenia zarówno aktów dyskryminacji, jak i podżegania do nich. Mowa jest zarówno o skutecznej ochronie i podejmowaniu środków przeciw atakom dyskryminacji rasowej kierowanym wobec osób podległym jurysdykcji Państw Stron za pośrednictwem właściwych sądów krajowych oraz instytucji państwowych<sup>7</sup>, a także podejmowaniu środków w zakresie oświaty, wychowania, kultury i informacji w celu zwalczania uprzedzeń prowadzących do dyskryminacji rasowej, popierania wzajemnego zrozumienia, tolerancji oraz przyjaźni między narodami i grupami rasowymi lub etnicznymi. Państwa Strony zobowiązują się nadto do propagowania celów i zasad Karty Narodów Zjednoczonych, Powszechniej Deklaracji Praw Człowieka oraz Deklaracji Narodów Zjednoczonych<sup>8</sup>.

W KONWENCJI przyjęta jest szeroka definicja „dyskryminacji rasowej”, która odnosi się do wszelkich form różnicowania, wykluczenia, ograniczania bądź uprzywilejowania, nie tylko ze względu na rasę i kolor skóry, ale również urodzenie, pochodzenie narodowe lub etniczne, które mają na celu lub determinują przekreślenie lub uszczuplenie uznania, wykonywania lub korzystania na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności w dziedzinie politycznej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej lub w jakiegokolwiek innej dziedzinie życia publicznego<sup>9</sup>. Definicja ta jest zasadna, po pierwsze, w związku z modalnością rozumienia pojęcia rasa, zarówno w obrębie środowisk naukowych, ustawodawczych, a również jego zmiennością w odbiorze społecznym w zależności od lokalizacji geograficznej, okresu historycznego oraz uzusu językowego, po drugie w związku z niedającym się ignorować, a będącym konsekwencją założenia o modalności pojęcia współczesnym kierunkiem poznawczym opartym na odchodzeniu od substancjalnych definicji rasy na rzecz traktowania jej w kategoriach konstruktywistycznych i podlegającej renegotjacji wraz z tożsamością rasową jednostki i, po trzecie, w związku z przyjmowaniem szerokiej definicji rasizmu w środowiskach akademickich<sup>10</sup> lub uznania, że istnieją jego różne odmiany,

<sup>7</sup> Por.: ibidem, art. 6.

<sup>8</sup> Por.: ibidem, art. 7.

<sup>9</sup> Por.: ibidem, art. 1.

<sup>10</sup> Np.: T.A. Van Dijk, *Racism and Discourse in Spain and Latin America*, Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins, 2005.

w tym tak zwany **rasizm kulturowy**<sup>11</sup>, wyraźnie odbiegający od zwyczajowego rozumienia tego pojęcia. W odróżnieniu od nielegalnych form zinstytucjonalizowanych, w kontekście postaw społecznych rasizm badany jest jako jedna kategoria łącznie z ksenofobią, jak w przypadku cytowanych poniżej cyklicznych sondaży przeprowadzanych na ten temat w Hiszpanii. Warto tak robić, dopóki nie poddaje się badaniom leżących u nich podstaw, odpowiednio w postaci: przekonania o wyższości własnej rasy oraz lęku przed obecnością czy też napływem ludności odmiennej. Narusza ona przecież bezpieczeństwo ontologiczne ludności rodzimej oraz stanowi znaczącą konkurencję, by uniknąć nacechowanego normatywnie pojęcia **zagrożenie**, zarówno w zakresie wzorców kulturowych, jak też dostępu do zasobów materialnych.

### Postawy społeczne i rasizm zorganizowany

Należy w tym miejscu wprowadzić rozróżnienie między: 1) postawami o charakterze rasistowskim i ksenofobicznym w społeczeństwie, 2) formami zorganizowanymi rasizmu, które miały niegdyś w Europie, a również w Stanach Zjednoczonych formę legalną, miały podparcie normatywne oraz systemowe i służyły konstruowaniu zbiorowej tożsamości a 3) dzisiejszymi instytucjonalnymi formami rasizmu o charakterze nielegalnym, które mimo piętnowania, podejmowania przeciw nim zabiegów legislacyjnych oraz postępowania karnego, istnieją w Hiszpanii, tak jak i w innych państwach europejskich.

<sup>11</sup> T. Modood, *'Difference'. Cultural Racism and Anti-racism*, [in:] *Race and Racism. Oxford Readings in Philosophy*, B. Boxill (ed.), Oxford: Oxford University Press, 2001, p. 238 and next; J. Friedman, *Situating Hybridity. The Positional Logics of a Discourse*, [in:] *Structure, Culture and History. Recent Issues in Social Theory*, S.S. Chew, J.D. Knotterus (ed.), Lanham: Rowman & Littlefield Publishers, Inc., A Division of Rowman & Littlefield Publishing Group, 2002, p. 126; C. Romero Bachiller, *Los desplazamientos de la "raza". De una invención política y la materialidad de sus efectos*, „Política y Sociedad” 2003, Vol. 40, núm. 1; S. During, *Cultural Studies. A Critical Introduction*, Oxon – New York: Routledge, 2005, p. 165; N. Foner, *In a New Land. A Comparative View of Immigration*, New York: New York University Press, 2005, p. 217; M.N. Marger, *Race and Ethnic Relations. American and Global Perspectives*, Belmont: Wadsworth, 2009, p. 25; J.H. Katz, *White Awareness. Handbook for Anti-Racism Training*, Norman, OK: University of Oklahoma Press, 2003, p. 121; J. Blaut, *The theory of cultural racism*, „Antipode, A Radical Journal of Geography” 1992, Vol. 23, p. 289-299.



Badania postaw rasistowskich, jakie przeprowadzone zostały na reprezentatywnych próbach w społeczeństwie hiszpańskim, omówione są poniżej. W dalszej kolejności przedstawiam nielegalnie organizowane formy rasizmu, jakie istnieją w hiszpańskojęzycznej przestrzeni wirtualnej na dwóch przykładach. Pierwszym jest piętnowany w jednym z publicznie dostępnych raportów Raxen, jednak w dalszym ciągu istniejący portal Nuevorden, który stanowi nie tylko nośnik ideologii, ale i umożliwia budowanie sieci społecznych łączących środowiska i osoby o orientacji ksenofobicznej, między innymi poprzez udostępnianie danych do kontaktu z osadzonymi w zakładach penitencjarnych pod zarzutem działalności rasistowskiej. Portal dostarcza nadto szczegółowych instrukcji w zakresie możliwości podejmowania współpracy, wyszczególniające jej zakresy kompetencyjne, w tym dzielenia się doświadczeniem dotyczącym interpretacji norm prawnych na korzyść oskarżonych, dostarczania wsparcia moralnego więźniom czy alokacji środków finansowych na rzecz działalności Nuevorden. Drugi przykład, który poddaję analizie, wart jest zainteresowania z dodatkowego względu. Wirtualny ośrodek pod nazwą Córy Europy, zorientowany jest na skupianie środowisk kobiecych, które łączy chęć podjęcia „walki o przyszłość białej rasy”, jak ogłaszają na stronie internetowej. W przeciwieństwie do portalu Nuevorden, który działa od kilkunastu lat, a notabene doczekał się zaledwie paru wzmianek w hiszpańskich raportach i literaturze socjologicznej, ta rasistowska formacja kobieca dopiero powstaje. Jak dotąd nie zostały jej poświęcone żadne prace, nie ma również żadnych wzmianek świadczących o tym, żeby była znana w środowisku tamtejszych socjologów.

W Hiszpanii istnieje pewien segment społeczeństwa, który wyraża postawy ksenofobiczne i rasistowskie, oparte na przekonaniu o supremacji cywilizacyjnej, podobnie jak ma to miejsce w Holandii, Francji, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Danii, Norwegii i innych państwach europejskich, a także w Stanach Zjednoczonych<sup>12</sup>. Postawy ksenofobiczne oraz negatywne

<sup>12</sup> Por. również dane porównawcze na ten temat w państwach europejskich: H.-G. Betz, *Radical Right-Wing Populism in Western Europe*, New York: Scholarly and Reference Division, St' Martins Press, 1994, p. 69 and next; H. Hitschelt, A.J. McGann, *The Radical Right in Western Europe. A Comparative Analysis*, Ann Arbor, MI: University of Michigan Press, 1997; J. Cole, *The New Rasism in Europe. A Sicilian Ethnography*, Cambridge: Cambridge University Press, 1997; E. Carter, *The Extreme Right in Western Europe. Success or Failure*, Manchester – New York: Manchester University Press, 2005; E. Seward, *Racial conflict in British cities*, [in:] *Rasism in Metropolitan Areas*, R. Pinxten, E. Preckler (eds.), Oxford – New York: Berghahn Books, 2006, p. 23-34; P. Hervik, *Limits of tolerance and limited tole-*

postawy wobec imigrantów, jakie obserwowane są w społeczeństwach europejskich oraz w Stanach Zjednoczonych podparte są poprzez moralne uzasadnienia, oparte na dumie narodowej<sup>13</sup> i apriorycznym przekonaniu o „wyższości własnej kultury, narodu” w jego etnicznym rozumieniu lub „białej rasy”<sup>14</sup> dolnych stratach społeczeństw. Zapewniają one gotowe dyspozycje do działania, choć nie są podstawą symboliczną zarezerwowaną wyłącznie przez te segmenty społeczeństwa, dla których obecność imigrantów stanowi zagrożenie ich własnej pozycji<sup>15</sup>. Warto zwrócić nadto uwagę,

---

*rance. How tolerant are the Danes?*, [in:] *Racism in Metropolitan Areas*, R. Pinxten, E. Preckler (eds.), Oxford – New York: Berghahn Books, 2006, p. 35-53; *Racism, Postcolonialism, Europe*, G. Huggan, I. Law (eds.), Liverpool: Liverpool University Press, 2009.

Por. więcej na ten temat w Stanach Zjednoczonych: C. Marks, *Faces of Right Wing Extremism*, Boston, MA: Branden Publishing Company Inc., 1996; J. Daniels, *White Lies. Race, Class, Gender, and Sexuality in White Supremacist Discourse*, New York: Routledge, 1997; A.L. Ferber, *White Man Falling. Race, Gender, and White Supremacy*, Lanham, MD: Rowman & Littlefield Publishers Inc., 1999, p. 47 and next; J. Kaplan, *Encyclopedia of White Power. A Sourcebook on the Radical Racist Right*, Walnut Creek, CA: AltaMira Press, A Division of Rowman & Littlefield Publishers, Inc., 2000; M. Kleg, *Hate, Prejudice, and Racism*, Albany: State University of New York Press, 2001; C.M. Swain, *The New White Nationalism in America*, Cambridge – New York: Cambridge University Press, 2002; C.M. Swain, R. Nieli, *Contemporary Voices of White Nationalism in America*, New York: Cambridge University Press, 2003; E.A. Schlatter, *Aryan Cowboys. White Supremacists and the Search for a New Frontier, 1970-2000*, Austin, TX: University of Texas Press, 2006; M. Durham, *White Rage. The Extreme Right and American Politics*, New York: Routledge, 2007.

<sup>13</sup> Por. też: S.M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, przekł. G. Dziurdzik-Kraśniewska, Warszawa: PWN, 1998, s. 102; G. Germani, *Authoritarianism, Fascism, and National Populism*, New Brunswick, NJ: Transaction Books Inc., 1978; C. Marks, *Faces of Right Wing Extremism*, op. cit.; C. Mudde, *The Ideology of the Extreme Right*, Manchester – New York: Manchester University Press, 2002.

<sup>14</sup> Por.: J. Daniels, *White Lies. Race, Class, Gender*, op. cit.; idem, *Cyber Racism. White Supremacy Online and the New Attack on Civil Rights*, Lanham, MD: Rowman & Littlefield Publishers Inc., 2009; *Racism, Postcolonialism, Europe*, G. Huggan, I. Law (eds.), op. cit.; M. Durham, *White Rage*, op. cit.; E.A. Schlatter, *Aryan Cowboys*, op. cit.; C.M. Swain, *The New White Nationalism in America*, op. cit.; C.M. Swain, R. Nieli, *Contemporary Voices*, op. cit.; K.M. Blee, *Becoming a Racist. Women in Contemporary Ku Klux Klan and Neo-Nazi Groups*, [in:] B. Perry, *Hate and Bias Crime. A Reader*, New York – London: Routledge, Taylor and Francis Books Inc., 2003; idem, *Inside Organized Racism. Women in the Hate Movement*, Berkeley and Los Angeles – London: University of California Press, Ltd., 2003; J. Kaplan, *Encyclopedia of White Power*, op. cit.; L.D. Kenny, *Daughters of Suburbia. Growing up White, Middle Class and Female*, Piscataway, NJ: Rutgers University Press, 2000; A.L. Ferber, *White Man Falling*, op. cit.; J. Cole, *The New Racism in Europe*, op. cit.

<sup>15</sup> Patrz: J. Daniels, *Cyber Racism*, op. cit.

że postawom ksenofobicznym i rasizmowi<sup>16</sup>, a w szczególności postawom zdecydowanie niechętnym wobec imigrantów<sup>17</sup> towarzyszą tendencje anty-postępowe<sup>18</sup>, które mogą być legitymizowane przez wartość historii, tradycyjnej rodziny oraz nostalgię za życiem w zgodzie z naturą.

## Postawy rasistowskie i ksenofobia w Hiszpanii

W związku z atmosferą wzmożonego strachu przed islamem, po atakach terrorystycznych, jakie miały miejsce w Nowym Jorku, Londynie i Madrycie w przeciągu pierwszej połowy minionej dekady, a także znaczącym wzrostem liczby imigrantów w ostatnich latach oraz kryzysem, wskutek którego dodatkowa siła robocza staje się dla gospodarki Hiszpanii zbędna, obecne w jej społeczeństwie postawy rasistowskie oraz ksenofobiczne weszły do kręgu zainteresowań badaczy z zakresu nauk społecznych<sup>19</sup>, ale przede wszystkim do kanonu badań sondażowych. Ponadto, tworzone są kalendaria aktów przemocy oraz zabójstw na ich tle, kategoryzowane według szczegółowych przyczyn oraz lokalizacji poszczególnych zająć<sup>20</sup>.

Według aktualnych sondaży, których najbardziej istotne w tym zakresie wyniki podaję poniżej, kilkanaście procent społeczeństwa hiszpańskiego byłoby skłonnych głosować na partię o programie rasistowskim. Do respondentów kierowane są pytania dotyczące poparcia dla politycz-

<sup>16</sup> H. Hitschelt, A.J. McGann, *The Radical Right*, op. cit.; E. Carter, *The Extreme Right*, op. cit., p. 35 and next.

<sup>17</sup> Por. np.: H.-G. Betz, *Radical Right-Wing Populism*, op. cit., p. 69 and next; E. Carter, *The Extreme Right*, op. cit., p. 29 and next.

<sup>18</sup> Por. też: R. Corfe, *Populism Against Progress and the Collapse of Aspirational Values*, Bury St. Edmunds: Arena Books, 2007.

<sup>19</sup> Por. np.: T. Calvo Buezas, *Relaciones interétnicas en España. Esquizofrenia entre el discurso igualitario y la praxis xenófoba*, [en:] „*Hechos diferenciales*” y *convivencias interétnicas en España*. 16 *Foro Hispanico*, Ch. Stallaert (ed.), Amsterdam, Atlanta, GA: Editions Rodopi, B.V., 1999, s. 95-104; A. García Martínez, J. Sáez Carreras, *Del Rasismo a la Interculturalidad. Competencia de la Educación*, Madrid: NARCEA S.A. de Ediciones, 1998; L. Campos Chalco, *Cómo viven los inmigrantes en España*, Madrid: Vision Libros, 2008, s. 94.

<sup>20</sup> Por. np.: E. Ibarra, *Diálogo Intercultural y Derechos Humanos*, Informe Raxen. Movimiento contra la Intolerancia. Racismo, Xenofobia, Antismemitismo, Islamofobia, Neofascismo, Homofobia y otras manifestaciones relacionadas de Intolerancia a través de los hechos, Madrid: Unión Europea, Fondo Social Europeo/Ministerio de Trabajo e Inmigración, Secretaría de Estado de Inmigración y Emigración, Dirección General de Integración de los Inmigrantes, núm. 44, Diciembre, 2009.

nego lidera „takiego jak Le Pen”, a także ustosunkowania się do propozycji wydalenia imigrantów o sprecyzowanym kierunku pochodzenia, wyznaniu bądź przynależności rasowej. Imigracja jest przedmiotem niechęci, który łączy się w Hiszpanii z podobnym zestawem postaw oraz danych społeczno-demograficznych jak w innych państwach. Postawy jej niechętnie są silne, zwłaszcza w niższych warstwach społecznych, z których rekrutują się niewykwalifikowani i nisko płatni pracownicy tymczasowi, z którymi przybysze rywalizują o spory segment rynku pracy oraz zaniżają stawki godzinowe. Praktyczny problem istnieje między innymi ze względu na niepokój o dostępność świadczeń socjalnych, opieki zdrowotnej, mieszkań komunalnych a także, co dotyczy szczególnie młodszego segmentu niechętnych imigrantom – możliwość utrzymania się na rynku pracy.

Niechęć wobec nich statystycznie częściej występuje wśród osób gorzej wykształconych, starszych, o niskich dochodach i złej sytuacji materialnej, określających się w kwestii religii jako praktykujące, o deklarowanej orientacji prawicowej; wysokie wskaźniki niechęci charakteryzują gospodynie domowe i bezrobotnych, a ponadto osoby deklarujące niski poziom zaufania w kontaktach międzyludzkich. Problem istnieje, zwłaszcza, że zachodzi zjawisko radykalizacji postaw wrogich przybyszom. Nie jest to jedynie następstwo atmosfery niekorzystnej dla nich medialnie, politycznie oraz społecznie, jaka pojawiła się po serii ataków terrorystycznych i pogorszyła sytuację przetargową imigrantów, w tym przede wszystkim muzułmanów w każdej z tych sfer. Choć fakty te stanowiły impuls dla eskalacji negatywnych postaw wobec przybyszów, rasizm oraz inne formy ksenofobii były obecne zawsze. Należy zwrócić nadto uwagę, że idealistyczne wyobrażenia o społeczeństwie wielokulturowym, jakie dochodziły w Hiszpanii do głosu zwłaszcza na początku lat dziewięćdziesiątych nie są możliwe do zrealizowania w żadnych warunkach społeczno-politycznych. Oczekiwanie, by „wszyscy szanowali wszystkich” oraz „nikt nikogo nie dyskryminował na żadnym tle” pozostaje piękną utopią i jedynie zapewnia wzorzec relacji, służący jako cel, którego nie można w pełni osiągnąć, ale istnieje zarówno moralny, jak i pragmatyczny sens, aby ku niemu nieustannie dążyć.

Sondaże przeprowadzane na reprezentatywnej próbie młodych pokoleń Hiszpanów wskazują, że rasizm i ksenofobia dotyczą kilkunastu procent ich populacji, przy czym wskaźniki tych zjawisk wzrosły w ciągu ostatniej dekady o parę punktów procentowych. Dla 86% hiszpańskiej młodzieży badanej w sondażu INJUVE w 2009 roku działalność grup rasistow-



skich i ksenofobicznych jest „całkowicie naganna”, natomiast 73% uznało, że powinna ona mieć w Hiszpanii „niewielki lub zerowy poziom przyzwolenia”<sup>21</sup>. Według danych zebranych w sondażu INJUVE w 2002 roku, 11% młodych Hiszpanów<sup>22</sup> byłoby skłonnych głosować na partię o programie rasistowskim lub ksenofobicznym, w roku 2008 taką samą deklarację złożyło o parę punktów procentowych więcej, to jest 14% respondentów<sup>23</sup>.

Jeśli chodzi natomiast o radykalizację postaw, sprawa jest szczególnie poważna i w rzeczy samej zjawiska, o których mowa ulegają konsolidacji, między innymi ze względu na coraz lepsze warunki instytucjonalne w układach pozaleganych oraz możliwości komunikacyjne i propagandowe. Ksenofobia i rasizm istnieją mimo starań legislacyjnych w celu ich niwelowania na poziomie poszczególnych autonomii, władzy centralnej, jak i na poziomie Unii Europejskiej i szeroko rozumianego środowiska międzynarodowego. Na radykalizację postaw wrogich imigrantom oraz mniejszościom zwracał już pod koniec lat dziewięćdziesiątych uwagę Tomás Calvo Buezas<sup>24</sup>, kierujący Centrum Studiów nad Migracjami i Rasizmem (CEMIRA), powołanego przy Uniwersytecie Complutense w Madrycie. Badania, które przeprowadził w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych wśród hiszpańskiej młodzieży w wieku od 13 do 19 roku życia<sup>25</sup> prowadziły do wniosku niedotyczącego nie tylko radykalizacji, ale i konsolidacji wśród nich mniej-

---

<sup>21</sup> E. Ibarra, *Ofensiva Xenofoba durante la Crisis Económica*, Informe Raxen. Especial 2010. Movimiento contra la Intolerancia. Racismo, Xenofobia, Antismemitismo, Islamofobia, Neofascismo, Homofobia y otras manifestaciones relacionadas de Intolerancia a través de los hechos, Madrid: Unión Europea, Fondo Social Europeo/Ministerio de Trabajo e Inmigración, Secretaría de Estado de Inmigración y Emigración, Dirección General de Integración de los Inmigrantes, 2010, s. 12.

<sup>22</sup> Badania INJUVE obejmowały osoby między 15 a 29 rokiem życia.

<sup>23</sup> E. Ibarra, *Crisis Económica, Xenofobia y Neofascismo en España*, Informe Raxen. Especial 2009. Movimiento contra la Intolerancia. Racismo, Xenofobia, Antismemitismo, Islamofobia, Neofascismo, Homofobia y otras manifestaciones relacionadas de Intolerancia a través de los hechos, Madrid: Unión Europea, Fondo Social Europeo/Ministerio de Trabajo e Inmigración, Secretaría de Estado de Inmigración y Emigración, Dirección General de Integración de los Inmigrantes, 2009.

<sup>24</sup> T. Calvo Buezas, *La violencia rasista y xenofoba. Una minoría frente a una mayoría de jóvenes solidarios*, „Estudios de Juventud” 1998, núm. 42.

<sup>25</sup> Badania realizowane były w ramach porównawczego projektu, obejmującego uczniów w tym przedziale wiekowym z 21 państw (łącznie liczba respondentów: n=43 816), w tym: Hiszpanii, Portugalii, Brazylii i Puerto Rico. Na Kubie nie udzielono zgody na przeprowadzenie badań. Ibidem, s. 26, przyp. 5.

szości, którą charakteryzuje przemoc i agresja, nadto charakteryzującej się postawami nietolerancyjnymi oraz rasistowskimi.

Z drugiej strony Calvo Buezas twierdzi, że wykryła się też wśród młodzieży mniejszość, ale liczebniejsza w porównaniu do poprzedniej, która wykazuje postawy społecznego zaangażowania, solidarności i tolerancji, mająca świadomość problemu, a ponadto wykazująca chęć, by działać i poświęcać swój czas na rzecz równości oraz stawać w obronie „odmiennych, obcych i zmarginalizowanych”. Przeprowadzone przez jego zespół badania w 1997 roku pokazywały zjawisko poparcia dla neonazizmu ukryte, jak pisze, pod postawami nieufności oraz odrzucenia wobec imigrantów. Według tych badań około 10% młodzieży przejawiało postawy rasistowskie, byłoby skłonne głosować na partię taką, jak prowadzona przez Le Pena, a także deklarowało chęć wyrzucenia czarnych i Marokańczyków z kraju<sup>26</sup>. Równocześnie prezentował on optymistyczną prognozę, zgodnie z którą poziom tych postaw w hiszpańskim społeczeństwie miał wykazywać tendencję spadkową.

Według przeprowadzonego przez tego samego autora dekadę później ogólnokrajowego sondażu<sup>27</sup>, który dotyczył nietolerancji wobec imigrantów, deklaracje chęci wyrzucenia ich z Hiszpanii składane były w odniesieniu do Marokańczyków przez 39,1% (dla porównania 46,9% w 2004 roku), Cyganów – 27,4% (29,5% w 2004 roku), przybyszów z Ameryki Południowej – 24,7% (12,6% w 2004 roku), Azjatów – 23% (13% w 2004 roku), czarnoskórych przybyszów z Afryki – 21,6% (16,5% w 2004 roku), Żydów 18,8% (17,9% w 2004 roku)<sup>28</sup>. Według tego samego sondażu 37% respondentów wolałoby widzieć Hiszpanię „białą i o kulturze zachodniej”, w swych deklaracjach taki sam odsetek oczekuje od imigrantów „całkowitej asymilacji”.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 21.

<sup>27</sup> Sondaż ten przeprowadzony został w pierwszym kwartale 2008 roku wśród uczniów 11 hiszpańskich autonomii, mieszczących się w przedziale wiekowym 14-19 lat, n=10507. T. Calvo Buezas, *Actitudes ante la inmigración y cambio de valores. La encuesta escolar 2008*, Madrid: Centro de Estudios sobre Migraciones y Racismo UCM, 2008.

<sup>28</sup> Ibidem; por. też: E. Ibarra, *Derechos Humanos para todos los inmigrantes*, 60.° Aniversario. Informe Raxen. Movimiento contra la Intolerancia. Racismo, Xenofobia, Antisemitismo, Islamofobia, Neofascismo, Homofobia y otras manifestaciones relacionadas de Intolerancia a través de los hechos, Madrid: Unión Europea, Fondo Social Europeo/Ministerio de Trabajo e Inmigración, Secretaría de Estado de Inmigración y Emigración, Dirección General de Integración de los Inmigrantes, núm. 40, Diciembre, 2008, s. 46; idem, *Crisis Economica, Xenofobia y Neofascismo en España*, op. cit., s. 8.

Ponadto 40,7% twierdzi, że wraz z imigracją zwiększa się skala terroryzmu, a 20% poparłoby „kogoś takiego jak Le Pen, który wyrzuciłby Marokańczyków i czarnych” z Hiszpanii. Analizując wyniki powtarzanych od 1986 roku sondaży i wyrażając zaniepokojenie wzrostem niechęci wobec imigrantów, Calvo Buezas skłonny jest twierdzić jednak, że na tle innych społeczeństw europejskich Hiszpanie prezentują względnie niski poziom ksenofobii<sup>29</sup>, choć w środkach masowego przekazu spotyka się przeciwstawne opinie, podparte przez autorytety akademickie. Szczegółowe wyniki dotyczące postaw niechętnych poszczególnym mniejszościom przedstawiam poniżej.

Na pierwszym miejscu wśród grup podlegających odrzuceniu oraz ksenofobii ze strony hiszpańskiej młodzieży plasują się Marokańczycy, zastępując w tym zakresie Cyganów, tradycyjnie uznawanych za najbardziej dyskryminowaną zbiorowość w hiszpańskim społeczeństwie. Wyniki takie uzyskano odnośnie wskaźników dotyczących zarówno wyrażanej wobec nich antypatii, odrzucenia osób należących do tej grupy jako kolegów z klasy, a także potencjalnych kandydatów na współmałżonka, wyraźnego życzenia wyrzucenia ich z kraju etc. Obecność Marokańczyków jako kolegów z klasy przeszkadza 23,1% hiszpańskich uczniów, 32,9% uczniów deklaruje wobec nich antypatię, a 63,5% nie zawarłoby z Marokańczykiem(ką) związku małżeńskiego. 28,2% uczniów nie zezwoliłoby przybyszom z Maroka na podjęcie pracy w Hiszpanii, a 24,6% uważa, że nigdy nie zostaną zaakceptowani w hiszpańskim społeczeństwie. 49,7% badanych nie zezwoliłoby na noszenie wymaganych przez islam wobec kobiet okryć głowy<sup>30</sup>, a 39,1% chciałoby, by wyrzucono ich z Hiszpanii<sup>31</sup>.

Pytanie to zadawane jest uczniom hiszpańskim w tym sondażu od lat osiemdziesiątych<sup>32</sup>. Na przestrzeni minionych dwóch dekad obserwuje się znaczący wzrost odsetka respondentów, którzy popierają takie rozwiąza-

<sup>29</sup> Idem, *Derechos Humanos*, op. cit., s. 44-45.

<sup>30</sup> Pytanie sformułowane zostało w sposób ogólny, jako dotyczące *velo islamico*, bez sprecyzowania czy chodzi o burkę pełną, czy częściową.

<sup>31</sup> T. Calvo Buezas, *Actitudes ante la inmigración*, op. cit.; por. też: E. Ibarra, *Derechos Humanos*, op. cit., s. 46; idem, *Crisis Economica, Xenofobia y Neofascismo en España*, op. cit., s. 8.

<sup>32</sup> Liczba respondentów została znacząco zwiększona wraz z upływem lat. Sondaż przeprowadzono w latach: 1986 (n=1 414), 1993 (n=5 168), 1997 (n=6 000), 2002 (n=11 804), 2004 (n=10 000), 2008 (n=10 507). Obejmuje on również inne kwestie społeczne, wykraczające poza tematykę artykułu. W cytowanym raporcie nie ma danych z 1997 roku, dotyczących postaw hiszpańskiej młodzieży wobec imigrantów.

nia, choć ze spadkiem liczby takich deklaracji wobec przybyszów z Maroka między 2004 a 2008 rokiem. Przy tym, zarówno w przypadku Marokańczyków, jak i w odniesieniu do innych kategorii imigrantów, najwyższy odsetek deklaracji poparcia wobec wyrzucenia ich z kraju odnotowano w 2002 roku. Podczas, gdy według sondażu tego samego autorstwa, przeprowadzonego w 1986 roku, 11% młodzieży szkolnej wyrzuciłoby Marokańczyków z Hiszpanii, w 1993 roku odsetek takich deklaracji wyniósł już 26,1%, w 2002 roku – 48,6%, a w 2004 roku – 46,9%.

Cyganie mieszczą się na drugim miejscu jako grupa podlegająca dyskryminacji ze strony hiszpańskiej młodzieży; 22,8% respondentów nie chciałoby chodzić z nimi razem do klasy, 37,9% deklaruje wobec nich antypatię, 58,1% nie zawarłoby z Cyganem(ką) związku małżeńskiego, 32,7% wyraża pogląd, że Cyganie nie posiadają należytej kultury. Odsetek młodzieży popierającej wyrzucenie Cyganów z Hiszpanii wzrósł od połowy lat osiemdziesiątych, a później podlegał wahaniom. Dane wynosiły odpowiednio: w 1986 roku – 11,4%, w 1993 roku – 30,8%, w 2002 roku – 32%, a w 2004 roku – 29,5%, a w 2008 roku 27,4% badanej młodzieży chętnie wyrzuciłoby ich z Hiszpanii.

Propozycję wyrzucenia Latynosów z Hiszpanii natomiast popierało: w 1986 roku – 4,2%, w 1993 roku – 6,4%, w 2002 roku – 15%, w 2004 roku – 12,6% respondentów. W 2008 roku Latynosów wyrzuciłoby z kraju aż 24,7% młodzieży, przy tym jeśli są oni „czarnoskórymi z Ameryki Łacińskiej” – decyzję taką podjęłoby 26,7% respondentów, a jeśli są „Indianami z Ameryki Łacińskiej” – odsetek takich deklaracji wzrasta do 27,6%. Zwiększył się również poziom dystansu społecznego wobec Latynosów. Podczas, gdy w roku 2002 nie chciało z nimi chodzić do klasy zaledwie 3,7% uczniów, w roku 2008 deklaracje takie składało 11,6% z nich. W 1993 roku nie chciałoby zawrzeć związku małżeńskiego z Latynosem/ką 13,1% respondentów, a w roku 2008 deklaracje takie otrzymano od 33,7% osób badanych. W roku 1997 jedynie 5,5% nie zezwoliłoby Latynosom na wjazd oraz podjęcie pracy w Hiszpanii, w roku 2008 odsetek ten wyniósł 15,9%. Ponadto, dane uzyskane w roku 1993 wskazywały, że 38,4% hiszpańskiej młodzieży utożsamiało się z Latynosami w większym stopniu niż z pozostałymi Europejczykami, natomiast w roku 2008 odsetek ten osiągnął poziom jedynie 22,9% deklaracji. Calvo Buezas komentuje te wyniki jako świadczące o zakończeniu niegdysiejszego „romansu” Hiszpanów z braćmi z Ameryki Łaciń-

skiej<sup>33</sup>, to jest spadku aprobaty wobec nich i traktowania ich w coraz mniej-  
szym stopniu jako repatriantów, a coraz bardziej jako intruzów.

Jeśli chodzi o Azjatów, byłoby skłonnych wyrzucić ich z Hiszpanii:  
w 1986 roku – 7%, w 1993 roku – 11,1%, w 2002 roku – 25,8%, w 2004 roku  
– 13% respondentów, natomiast w roku 2008 aż 23% młodzieży hiszpań-  
skiej chętnie wyrzuciłoby ich z kraju. Czarnoskórych przybyszów z Afryki  
wyrzuciłoby z Hiszpanii według deklaracji z 1986 roku – 4,2%, dane uzy-  
skane w 1993 roku wynosiły – 14,1%, w 2002 roku – 26,7%, a w 2004 roku  
– 16,5% respondentów. W 2008 roku odsetek takich deklaracji wobec czar-  
noskórych przybyszów z Afryki wyniósł już 21,6% badanych. Odsetek mło-  
dzieży popierającej wyrzucenie Żydów z Hiszpanii wyniósł: w 1986 roku –  
10,4%, w 1993 roku – 12,5%, w 2002 roku – 27,2% (wzrost przypisywany jest  
zaognieniu konfliktu między Izraelem a Palestyną), w 2004 roku spadł do  
poziomu 17,9% respondentów, przy tym pozostał wyższy niż w połowie lat  
osiemdziesiątych XX wieku i dalej rósł – w 2008 roku wyrzuciłoby Żydów  
z Hiszpanii już 18,8% hiszpańskich uczniów.

Jeśli chodzi o przybyszów z Europy Wschodniej, wśród których najbar-  
dziej liczni w Hiszpanii są Rumuni, w roku 1997 jedynie 9,1% młodzieży  
nie zezwoliłoby im na wjazd, a także osiedlenie się w Hiszpanii<sup>34</sup>, natomiast  
w 2008 roku odsetek ten wyniósł 15,9% respondentów. Ponadto, w 2008  
roku aż 26,5% młodzieży nie zezwoliłoby przybyszom z Europy Wschod-  
niej, a zwłaszcza Rumunom na pracę w Hiszpanii<sup>35</sup>.

Według tych samych badań, ogólnie rzecz biorąc, trochę ponad połowa  
hiszpańskiej młodzieży negatywnie ocenia imigrantów: 50,8% responden-  
tów deklaruje, że imigranci zabierają miejsca pracy, 61,2% uważa, że zwięk-  
szają poziom narkomanii oraz przestępczości, 75% uznaje, że ich liczba  
w kraju jest już wystarczająca, 59,9% uważa ich obecność w Hiszpanii jako  
niedogodną, przy tym 21,1% uznaje, że należy wyrzucić niektórych z nich  
z kraju, a 40,7% zgadza się nadto ze stwierdzeniem, że imigranci zwiększają  
poziom terroryzmu. Wyniki badań wskazują na wysoki poziom niechęci  
młodzieży wobec nielegalnych przybyszów; 52,8% respondentów uznało, że  
nielegalnych imigrantów należy bez wyjątku wyrzucić z kraju. Przy czym

<sup>33</sup> T. Calvo Buezas, *Actitudes ante la inmigración*, op. cit.

<sup>34</sup> To jeden z nielicznych przypadków w raporcie zbiorczym, gdzie podany jest odsetek de-  
klaracji z roku 1997. Nie umieszczono natomiast danych z pozostałych lat odnośnie tego  
kierunku pochodzenia.

<sup>35</sup> T. Calvo Buezas, *Actitudes ante la inmigración*, op. cit.

46,6% popiera prawo do łączenia rodzin przez imigrantów, a 47,5% wyraża opinię przeciwną<sup>36</sup>.

### W jaki sposób rasista czerpie z Konstytucji Hiszpanii?

Zabiegi legislacyjne podejmowane w celu kontroli przekazu<sup>37</sup> są kwestią delikatną politycznie oraz społecznie, zwłaszcza z tego względu, że uznawane są jako zamach na prawa człowieka. Sprawa dotyczy prawa do wolności myśli, sumienia i wyznania, a także, czy też przede wszystkim, głoszenia swoich poglądów i opinii bez względu na ich treść i formę, które *in principio* wykluczają instytucjonalizację cenzur. Dotyczy to zarówno takich jej form, które mają charakter prewencyjny, jak i represyjny.

Głoszący przekazy, co do których można wysuwać oskarżenia, że mają znamiona rasizmu, podkreślają nie tylko, że mają prawo do posiadania jakichkolwiek poglądów, ale również do zrzeszania się i organizowania manifestacji w celu ich swobodnego wyrażania. Prawa człowieka obejmują przecież takie prawa i wolności polityczne jak wolność zrzeszania się, uczestniczenia w pokojowych manifestacjach oraz organizowania ich. Linie obrony, jakie podejmowane mogą być współcześnie w postępowaniu sądowym wobec oskarżenia o wyrażanie postaw rasistowskich, oparte są przede wszystkim na gwarantujących je normach prawnych.

W szczególności mogą powoływać się na §1 artykułu 16 KONSTYTUCJI HISPANII, który gwarantuje jednostkom i społecznościom „wolność światopoglądową, wyznaniową i kultu”<sup>38</sup>, bez dodatkowych ograniczeń, a także do ich wyrażania w celu podtrzymania wymogu porządku publicznego, który jest chroniony prawem. Należy przy tym podkreślić, że chodzi nie tylko o wymienioną jako pierwszą z nich wolność światopoglądową, ponieważ deklaracje ze strony organizacji rasistowskich dotyczą również pozostałych zakresów przedmiotowych, czyli wyznania i kultu, czego przykładem są przekazy ideologiczne konstruowane przez Córy Europy, które w sposób otwarty oznajmiają na stronie portalu: „Naszym Bogiem jest nasza Rasa”.

<sup>36</sup> Ibidem.

<sup>37</sup> Por.: więcej na temat legislacji w tym zakresie w: *Legal instruments for combating racism on the Internet*, 2009.

<sup>38</sup> W tekście art. 16 *Konstytucji Hiszpanii* wyraz „kult” nie jest opatrzony określeniem: „religijny”.

Zastrzeżenie, które ogranicza prawa osobiste jako kończące się tam, gdzie zaczyna się prawo innego człowieka również wykorzystywane jest obosiecznie, zarówno w samym przekazie ideologicznym, jak i w postępowaniu karnym. Mianowicie, choć zakazane jest głoszenie takich poglądów oraz podejmowanie działań w zakresie praw człowieka, które godzą w prawa innych, rasiści oraz podejmujący się ich obrony posługują się argumentem, że obecność ludności obcej godzi w ich własne prawa. Tym łatwiej jest wykorzystywać ten argument, że gwarancje w zakresie praw, wyszczególnionych zarówno w DEKLARACJI PRAW CZŁOWIEKA, jak i KONSTYTUCJI HISZPANII w sposób immanentny wykraczają poza dostępność zasobów, potrzebnych do ich realizacji.

### Rasizm wysublimowany. Przekaz afirmatywno-defensywny

Wąsko rozumiany rasizm opiera się na przekonaniu o wyższości jednej rasy nad pozostałymi. Ma być ona ostoją „prawdziwych wartości” oraz moralności, poza której granicami dominuje: 1) anomia czy inna forma chaosu normatywnego, 2) „fałszywa moralność” czy inna forma, pod którą kryje się zaprzeczenie owych „prawdziwych wartości”, albo też 3) nieznane, które w sposób automatyczny definiowane jest jako „moralnie podejrzane”. Stanowić ma ona nadto podparcie dla „prawdziwej kultury”, a to co mieści się poza nią traktowane jest jako cywilizacyjnie poślednie. Rasizm w takim rozumieniu już dawno utracił w Europie legitymację cywilizacyjną, naukową oraz prawną. Po pierwsze, w związku z utratą podparcia cywilizacyjnego, choć w dalszym ciągu obecny w postawach społecznych, traktowany jest jako zasługujący na potępienie. Dotyczy to przynajmniej tych warstw, które dysponują najwyższym poziomem kapitału symbolicznego, kulturowego i społecznego i podejmują wiążące decyzje w zakresie legislacyjnym, a także konstruują normy, cele oraz oficjalne przekazy kierowane do młodych pokoleń za pomocą wytycznych systemu edukacyjnego. Po drugie, w związku z utratą legitymacji naukowej, podparta niegdyś obowiązującymi teoriami i akademią wyższość rasowa została zdegradowana do pozycji przekonania o charakterze wstecznym. A po trzecie, utrata legitymacji prawnej oznaczała nadanie mu w państwach europejskich kwalifikację przestępstwa.

Współczesne nielegalne organizacje o profilu rasistowskim, aby przetrwać, zmuszone są do unikania deklaracji o rasizmie. Ich liderzy dysponują coraz większą świadomością prawną oraz kapitałem symbolicznym dostar-

czającym wiedzy na temat tego, jakie pojęcia należy eliminować z przekazów ideologicznych w celu uniknięcia czy choćby zmniejszenia prawdopodobieństwa wszczęcia postępowania karnego. Dzisiejsze hiszpańskojęzyczne przekazy o charakterze rasistowskim i ksenofobicznym, które przyjęły zorganizowane formy w sieci, mają charakter znacznie bardziej wysublimowany w porównaniu do czasów, w których supremacja cywilizacyjna znajdowała legitymizację nie tylko legislacyjną i polityczną, ale i akademicką, zwłaszcza w postaci przyjętych teorii o wyższości białej rasy, traktowanych jako naukowe uzasadnienie wyższej pozycji stratyfikacyjnej jej przedstawicieli i pośledniości innych ras.

Choć hiszpańskojęzyczne wirtualne ośrodki rasistowskie odwołują się w sposób jawny do Hitlera jako swego autorytetu moralnego, skrupulatnie unikają w swej retoryce pojęć zwiększających prawdopodobieństwo wszczęcia postępowania karnego. Zasadniczo nie ma w nich odniesień do jakiegokolwiek formie „wyższości” białej rasy, która w przekazie zastępowana jest jej szczególnymi walorami, któremu towarzyszy zachwyty nad jej „pięknem”. „Duma z przynależności do białej rasy”, do której organizacje te zachęcają sama w sobie nie ma znamion przestępstwa.

Dzisiejsza retoryka rasistowska skupiona jest wokół obrony własnej rasy; w ten sposób zamiast „ataku” wobec inności proponuje, by ludność odrębna rasowo, etnicznie czy wyznaniowo nie przyjeżdżała do Hiszpanii bądź wyniosła się z kraju. Podobnie, dzisiejsze organizacje rasistowskie właśnie w kategoriach obrony własnej rasy prezentują swe cele szczegółowe, do których należeć ma „zachowanie biologicznej czystości białej krwi” oraz piętnowanie aborcji cięż, w wyniku których miałyby urodzić się białe dzieci. Na owe cele, traktowane jako szczytne moralnie, czyhać mają liczni „wrogowie”, zagrażający według tworzących przekazy jej istnieniu.

## Rasizm i ksenofobia w sieci

Internet stał się istotnym medium propagowania przekazu oraz komunikacji zwrotnej, rekrutacji członków, a także uzyskiwania środków finansowych na działalność rasistowską<sup>39</sup>. Nowe technologie informacyjne należą

<sup>39</sup> Por.: Y. Akdeniz, *Rasism on the Internet*, Strasbourg: Council of Europe Publishing, 2009; p. 18-19; J. Daniels, *Cyber Racism*, op. cit.



do czynników, które osłabiły moc państwa w zakresie kontrolowania przepływu informacji. Przepływ zarówno informacji, jak i środków ma charakter ponadpaństwowy, dostęp do przekazu jest wyjątkowo łatwy, a organizacje rasistowskie z różnych państw, mające pierwotnie charakter lokalny, mogą tworzyć koalicje w zakresie ideologicznym, organizacyjnym oraz komunikacyjnym. Warto zwrócić uwagę na fakt, że brak poczucia bezpieczeństwa ontologicznego, jaki wiąże się przede wszystkim z niestabilnością na rynku pracy, pojawianiem się, a następnie wycofywaniem bezpośrednich inwestycji zagranicznych, a w szczególności wysokie tempo i skala przepływów kapitałowych oraz siły roboczej mogą zwiększać atrakcyjność ksenofobicznych przekazów. Dzieje się tak zwłaszcza ze względu na konkurencję na rynku pracy ze strony imigrantów, traktowanych w sposób oczywisty przez ludność rodzimą jako zagrożenie w tym zakresie. Efekty procesu demokratyzacji, który przybrał całkiem zaawansowane formy w XX wieku, tym bardziej wzmożone są poprzez dzisiejsze środki przekazu, niewymagające w sposób konieczny dużych nakładów finansowych, jak choćby założenie domeny w Internecie, a także znacząco zmniejszające kompetencyjne oraz geograficzne bariery dostępu do bycia nie tylko odbiorcą, ale i ich nadawcą.

### Nuevorden. Konstruowanie dumy z bycia białym a „Rasa Solidarna”

Istotnym miejscem w przestrzeni wirtualnej, w którym kumulują się postawy wyższości cywilizacyjnej oraz nienawiści do obcych jest w Hiszpanii portal Nuevorden<sup>40</sup>, określany przez Ruch Przeciwko Nietolerancji jako ideowa kontynuacja działalności *Stormfront*, znanego w Stanach Zjednoczonych portalu o profilu neofaszystowskim. Istniejący od 1997 roku Nuevorden kieruje swój przekaz przede wszystkim do odbiorców zamieszkujących Półwysep Iberyjski i oferuje swym użytkownikom serwis w języku hiszpańskim oraz portugalskim.

Portal Nuevorden zajmuje się działalnością, która w świetle prawa Hiszpanii, tak jak i większości państw europejskich oraz w Stanach Zjednoczonych, podlega kodeksowi karnemu oraz jest ścigana, o czy świadczą wyroki wobec jego członków i sympatyków i fakt odbywania przez nich

<sup>40</sup> Jego nazwa stanowi w języku hiszpańskim zbitkę wyrazów: Nowy Porządek, co winno zapowiadać spójny program ideowy.

kary w ośrodkach penitencjarnych w wielu państwach na świecie. Z drugiej strony jego twórcy, ignorując paragrafy dotyczące podejmowanych przez nich form działalności, a skrupulatnie dobierając słowa<sup>41</sup>, powołują się na konstytucyjne prawo Hiszpanii, gwarantujące swą literą wolność przekonań oraz ich ekspresji, a także prawo do zrzeszania się. Nuevorden kreśli swym użytkownikom moralną konieczność działania, odwołując się przede wszystkim do idei „narodu” oraz „rasy”, a także tworzy moralne imperatywy oparte na potrzebach człowieka, zwłaszcza represjonowanego przez system, oraz wartościach takich jak solidarność czy godność.

Założyciele Nuevorden w sposób otwarty określają poglądy wyrażane w swym portalu jako niepoprawne politycznie. Zjawisko, jakim jest działalność tego portalu oraz mu podobnych, w hiszpańskojęzycznej literaturze z zakresu nauk społecznych traktowane jest marginalnie. Portal pełni funkcję zarówno platformy do kontaktu z twórcami ruchu na poziomie lokalnym i międzynarodowym, z osobami przebywającymi w zakładach penitencjarnych w różnych państwach świata, karanych z tytułu podejmowanych przez nich działań o charakterze rasistowskim, neonazistowskim, jak i wirtualnego czasopisma, w którym ukazują się teksty pisane zarówno przez twórców, jak i przysyłane przez użytkowników portalu. Nuevorden jest również bezpłatnym katalogiem materiałów graficznych o charakterze propagandowym o szerokim zakresie, od apoteozy postaci Hitlera i propagowania czystości rasowej do potępienia dla imigracji oraz wykazywania pośledniości cywilizacyjnej pozaeuropejskiej ludności napływowej odmiennych ras od białej i różnych wyznań. Nuevorden nie ma legalnego statusu jako organizacja, ma jedynie lokalizację w przestrzeni wirtualnej i w ten sposób uczestniczy w sieci kontaktów z innymi podmiotami o zbliżonym profilu oraz podejmuje działalność propagandową. Udostępniane przez portal materiały zarówno w formie tekstowej, jak i graficznej są bardzo łatwo dostępne, przy części z materiałów graficznych jest funkcja umożliwiająca udostępnianie ich przez portale społecznościowe, takie jak: Twitter, MySpace, Digg, Reddit oraz Facebook, również z opcją zaznaczania swych preferencji jako „lubię to”; można również część z nich przysyłać w łatwy sposób pocztą elektroniczną. Ma on dodatkowo swój profil na portalu społecznościowym Facebook, z lokalizacją nominalnie oznaczoną jako Miami, Floryda. Dostęp

<sup>41</sup> Por.: *Konstytucja Hiszpanii*, op. cit., rozdz. 10.



do zawartości profilu jest jednak w przestrzeni wirtualnej ograniczany, tak samo jak możliwość przyjmowania przezeń nowych członków.

W swej działalności propagandowej Nuevorden kładzie nacisk na podtrzymywanie nie tylko „biologicznej koncepcji rasy”, ale i „czystości rasowej”, legitymizując wyrażane poglądy poprzez autorytet naukowców z uniwersytetów takich, jak Stanford, Yale, UCLA i innych. Argumentacja, jaką posługują się twórcy przekazu podparta jest swobodną kompilacją artykułów naukowych oraz tekstów stworzonych przez twórców portalu. Czystość rasowa jest przez portal zalecana między innymi ze względu na badania z zakresu medycyny, o czym informuje jeden z linków, prowadzących do tekstu o tym samym tytule, wytłuszczonym i dodatkowo wyróżnionym dużą czcionką w kolorze czerwonym. „Mestizaje”, czyli mieszanie się ludności różniącej się pod względem rasowym, a także etnicznym, które w hiszpańskim żargonie z zakresu genetyki brzmi neutralnie, w obrębie ideologii proponowanej przez Nuevorden brzmi pejoratywnie.

Portal propaguje konieczność odrodzenia idei świadomości rasowej, odwołuje się do niskiej rozrodczości białych kobiet jako argumentu na rzecz cywilizacyjnego zagrożenia w postaci wymierania rasy i zachęca do podejmowania działań na rzecz jej podtrzymania. Moderatorzy w apelach zachęcają do wyboru drogi, jakoby „wyznaczonej nam” przez Hitlera, nazywanego w treści również naszym ukochanym Adolfem Hitlerem. Zastrzegając się apelem o „miłość” w miejsce „nienawiści”, zachęcają do „dumy z bycia białym”, z korzeni oraz tradycji białej rasy, postulują ochronę tak zwanej naszej kultury, rodziny, kobiet i dzieci jako będących „przyszłością Rasy”.

Podczas, gdy w większości materiałów propagandowych dostępnych na stornie Nuevorden wyraźnie chodzi o „białą rasę”, której moralny obowiązek podtrzymywania podpierany jest postacią Hitlera traktowanego jako ojciec ideowy, treść jego Manifestu całkowicie redefiniuje pojęcie rasy, a w pewnych miejscach – choć incydentalnie – zaprzecza mu poprzez odcięcie się od biologicznej koncepcji rasy. W konsekwencji przekaz staje się nie tylko łagodny, ale wręcz wysoce inkluzyjny. Definiowana jest zgodnie z tekstem Manifestu jako wspólnota osób, dysponujących wspólnymi cechami dziedzicznymi o charakterze historycznym, politycznym, podpartymi tradycją oraz kulturą, które są efektem wspólnych genów i biologii, „a nie granic politycznych czy też rasowych”. Ta nie tylko tautologiczna, ale i wewnętrznie sprzeczna definicja ma stać według jej twórców u podstawy postulatu odbudowy tak zwanej Solidarnej Rasy, przy zachowaniu



szacunku dla tradycji lokalnych i afirmacji „elementów wspólnych”, których notabene nie wyszczególniają oni w treści Manifestu. Owa Solidarna Rasa wydaje się mieć dla twórców przekazu znaczenie zamienne wobec „ludu”, który według nich jest pokrzywdzony przez system kapitalistyczny, rząd, branżę bankową, nieruchomościową oraz wielu innych „wrogów”.

### Przekaz rasistowski w wersji kobiecej

Wraz z procesami wkraczania kobiet do sfery publicznej, które miały miejsce w X wieku i dalej postępują, istnieje coraz większy zakres ich podmiotowości, samostanowienia i aktywności. W ramach zwiększających się możliwości werbalizacji ich interesów i poglądów, do głosu dochodzi również rasizm w wersji kobiecej. Zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych przedstawiciele nauk społecznych zaczynają wykazywać zainteresowanie działalnością kobiet w organizacjach rasistowskich, neonazistowskich, czy też licznych tam ruchach postulujących „supremację białej rasy”, zarówno w kontekście współczesnym<sup>42</sup>, jak i szukają ich przejawów w kontekście historycznym, w tym w aktywizmie na rzecz podtrzymania segregacji rasowej<sup>43</sup>. Wskazuje się na obserwowany w ostatnich latach wzrost liczby kobiet wśród członków organizacji, o których sile stanowili uprzednio niemal wyłącznie mężczyźni. Udział kobiet w amerykańskich organizacjach rasistowskich szybko wzrasta. Już na początku ubiegłej dekady szacowano, że w niektórych organizacjach osiągnął niemal połowę liczby członków<sup>44</sup>. Zarazem

<sup>42</sup> Por. np.: *Racism in the Lives of Women. Testimony, Theory and Guides to Antiracist Practice*, J. Adleman, G.M. Enguidanos-Clark (eds.), Binghamton, NY: The Haworth Press, Inc., 1995; K.M. Blee, *Becoming a Racist*, op. cit., p. 337-350; idem, *Inside Organized Racism*, op. cit.; idem, *The Geography of Racial Activism. Defining Whiteness at Multiple Scales*, [in:] *Spaces of Hate. Geographies of Discrimination and Intolerance in the U.S.A.*, C. Flint (ed.), New York – London: Routledge, Taylor and Francis Books Inc., 2004, p. 49-68; J. Rogers, J.S. Litt, *Normalizing Racism. A Case Study of Motherhood in White Supremacy*, [in:] *Home-grown Hate. Gender and Organized Racism*, A.L. Ferber (ed.), New York: Routledge, 2004, p. 97-112; J. Fluri, L. Dowler, *House Bound. Women's Agency in White Separatist Movements*, [in:] *Spaces of Hate. Geographies of Discrimination and Intolerance in the U.S.A.*, C. Flint (ed.), New York – London: Routledge, Taylor and Francis Books Inc., 2004, p. 69-86; J. Daniels, *Cyber Racism*, op. cit., p. 61 and next.

<sup>43</sup> Por. np.: R.H. Darrt, *Women Activists in the Fight for Georgia School Segregation, 1958-1961*, Jefferson: McFarland and Company, Inc., Publishers, 2008.

<sup>44</sup> K.M. Blee, *Inside Organized Racism*, op. cit., p. 7.

kwestionowane są wyobrażenia na temat tych organizacji, zgodnie z którymi kobiety są w nich nieliczne, występują na zapleczu jako żony czy też przyjmują zaledwie role kucharek pracujących na rzecz wspólnoty, a mówcami, liderami i aktywnymi działaczami pozostają mężczyźni. Organizacje o takim profilu wykazują spore zainteresowanie zwiększaniem liczby kobiet w swoich szeregach między innymi ze względu na fakt, że istnieje mniejsze prawdopodobieństwo, że będą zwracały uwagę organów ścigania niż mężczyźni. Uznaje się nadto, że kobiety w sposób wyjątkowo skuteczny zwiększają rekrutację, potrafią sprawnie budować trwałe sieci społeczne, a także podtrzymywać konspiracyjny charakter działań.

Przekaz rasistowski w wersji kobiecej, kierowany do kobiet oraz opierający się na tradycyjnych wzorcach kobiecości występuje między innymi w hiszpańskojęzycznej przestrzeni wirtualnej. Wprawdzie nielegalny, pozostaje on powszechnie dostępny dla odbiorców. Ponieważ rasizm oraz ksenofobia, jak i wszelkie przejawy dyskryminacji podlegają postępowaniu karnemu, nadto podejmuje się zabiegi legislacyjne na poziomie całej Unii Europejskiej w celu monitorowania pod tym względem Internetu, rejestracja ośrodków rasistowskich w sieci oraz ich funkcjonowanie stają się coraz trudniejsze. Prawdopodobnie przyczynami takich zabiegów symbolicznych jest po pierwsze chęć utrzymania się w przestrzeni wirtualnej mimo kierowanych wobec niego zastrzeżeń, a po drugie dążenie do poszerzenia grupy docelowej poprzez zwiększenie inkluzyjności przekazu<sup>45</sup>. Możliwość omięcia prawa oraz uniknięcia bycia ściganym z tytułu rzeczonych przestępstw zapewnia rejestracja działalności na takiej domenie eksterytorialnej, która podlega łagodniejszej jurysdykcji.

Tak właśnie uczynili pierwotnie twórcy radykalnego ideowo portalu o nazwie Hijas de Europa<sup>46</sup>. Jego deklaracja ideowa w postaci linku nazwanego Manifest wskazuje na rasę jako substancjalny byt, traktowany jako podstawa wszelkich wartości moralnych. Twórcy przekazu nie tylko oznajmniają: „Wierzymy w Rasę jako filar całej naszej cywilizacji i wszystkich naszych wartości”, ale i przypisują tak zwanej przez nich naszej Krwi szczególny walor. Chodzi według nich mianowicie o to, że „nasza Krew jest tym, co wyniosło nas jako lud na wysokość półbogów”. Obecna w treści sentencja: „Naszym Bogiem jest nasza Rasa” zastępować ma przekaz religijny; fakt

<sup>45</sup> Poprzez wprowadzenie idei tak zwanej Solidarnej Rasy.

<sup>46</sup> Czyli Córy Europy.

ten sam w sobie nie umieszcza w sposób jednoznaczny działalności portalu poza granicami dopuszczalności legislacyjnej w Hiszpanii. Twórcy portalu składają nadto deklarację, że walczą o przyszłość owej – „naszej Rasy” i jako cel stawiają sobie istnienie Europy czystej etnicznie. „Biała kobieta”, nazywana przez nich zamiennie Aryjką to w swej istocie – jak twierdzą – „wojowniczką” podejmująca wyzwanie na rzecz przetrwania swego potomstwa oraz świadoma siły „swego ludu”.

Ideologia supremacji białej rasy oparta jest w zasadniczej mierze na postaci kobiety jako matki, co podkreślają amerykańscy badacze i czego przykładem jest również ten przykład hiszpański. Na niej spoczywać ma odpowiedzialność za przetrwanie rasy, między innymi poprzez rodzenie białych dzieci, wychowanie ich w duchu dumy z przynależności rasowej, a także lakonicznie traktowaną w tekście walkę o dobro owej rasy, co podparte jest archetypicznymi postaciami żeńskimi raczej niż szczegółowymi instrukcjami postępowania. Biologiczna zdolność do wydawania na świat potomstwa oraz tradycyjna rola strażniczki ogniska domowego przedstawiane są w taki sposób, że przekaz rasistowski w wersji kobiecej, a zwłaszcza matczynej staje się nie tylko bardziej oswojony, ale i nacechowany pozytywnym ładunkiem moralnym. Silne są związki tej ideologii z ruchem anty-aborcyjnym, z takim zastrzeżeniem, że przekaz *pro-life* ograniczony jest w jej ramach do brzemiennych białych kobiet, które mają wydawać na świat nowe pokolenia ku chwale swej rasy, oczywiście z czynionym *implicite* założeniem, że zostały zapłodnione przez białych mężczyzn. Stąd w rasistowskiej frazeologii wykorzystywane jest określenie „białe cięższe” jako przedmiot moralnej troski. Bywa, że przekaz obejmuje dodatkowo pochwały wykonywania przez kobiety prac domowych, które same w sobie mają być dla kobiety zaszczytne. Towarzyszy im zalecenie, by nie zatrudniały pomocy domowej, zwłaszcza charakteryzującej się innym kolorem skóry.

## Zakończenie

Istnienie zarówno legalnych, jak i nielegalnych organizacyjnych form wyrażania postaw rasistowskich czy ksenofobicznych jest w Europie faktem. Co ważne, ich liderzy podpierają się tą samą podstawą legislacyjną, jaka przyświeca instytucjom powołanym do walki z przejawami tychże postaw oraz organom ścigania. Konstytucja Hiszpanii gwarantuje wolność

światopoglądową i ta właśnie norma stanowi trzon obrony ze strony wyrażycieli poglądów, klasyfikowanych jako rasistowskie. Należy zauważyć, że w przekazie charakterystycznym dla tych organizacji unika się wszelkich określeń, które *expressis verbis* wskazywałyby na przekonanie o supremacji cywilizacyjnej czy jakiegokolwiek innej formy wyższości jednej rasy, etni czy kultury nad innymi. Skrupulatne unikanie takich sformułowań zwiększa szanse zachowania bezkarności w toku postępowania sądowego. Deklaracje stanowiące o dążeniu do zachowania ciągłości rasy, walki o jej przyszłość, a także traktowania jej jako filaru cywilizacji podlegają obronie jako dbałość o własne interesy bez naruszania interesów czy też szkalowania osób trzecich, czyli dążenie do zachowania ciągłości własnej rasy nie stanowi w sposób literalny ataku na rasy odmienne. A wreszcie uznawanie, że „Naszym Bogiem jest nasza Rasa” podlega obronie jako stosowanie się do artykułu gwarantującego obywatelom Hiszpanii wolność w zakresie wyznania. Podobnie jak ciała ustawodawcze, anonimowi autorzy tych przekazów nabywają coraz większego doświadczenia symbolicznego. Wszystko wskazuje na to, że w związku z coraz większym dostępem do informacji oraz skonsolidowanymi formami komunikacji w środowiskach aktywistów działających na rzecz zachowania białej Europy dotychczasowe linie obrony sądowej coraz częściej wykorzystywane będą *praecurro* w przekazie ideologicznym. Działacze organizacji, kwalifikowanych jako rasistowskie czy ksenofobiczne wyraźnie zajmują stanowisko wobec ewentualnych oskarżeń, choćby w postaci powtarzanego stwierdzenia: „obrona naszej tożsamości nie jest rasizmem”. Wobec rozczarowania wielokulturowością argumenty takiego rodzaju mogą mieć szanse na szerokie poparcie.

